



## Młodość Witolda Pileckiego

Powrót do Wilna w końcówce 1918 roku otworzył nowy rozdział w życiu Pileckiego. Początkowo Witold podejmuje przerwana naukę (w Gimnazjum im. Lelewela), lecz wojenne zdarzenia postępują bardzo szybko. Z miasta zaczynają się wycofywać Niemcy, szybko zbliżają się bolszewicy. W Wilnie formują się oddziały samoobrony, Pilecki wraz z harcerzami wchodzi w ich skład. Udaje im się przejść miasto, zaś młody Witold dostąpił wielkiego zaszczytu - w nocy z 31 grudnia na 1 stycznia 1919 roku pełnił wartę w Ostrej Bramie. Niestety, w pierwszych dniach stycznia Armia Czerwona zajmuje miasto, polscy ochotnicy zmuszeni są uciekać wobec bolszewickiej przewagi. Część z nich, włączając w to Pileckiego, dołącza do ułańskiego oddziału słynnego Jerzego Dąmbrowskiego "Łupaszkii".

Pod komendą "Łupaszkii" walczy do jesieni 1919 roku. Po ustaniu walk ponownie wraca do Wilna, by znów wejść w szeregi uczniów Gimnazjum im. Joachima Lelewela. Spoko nie trwa długo, można by rzec, że to żadna nowość w czasie burzliwej młodości Pileckiego. W lipcu 1920 roku wstępuje na ochotnika do wojska polskiego, by walczyć z bolszewikami.

Najpierw z kompanią harcerską bije się pod Grodnem. W sierpniu, szeregach 211. pułku Ułanów Nadniemeńskich, bierze udział w bitwie warszawskiej, w okolicach Płocka. To jednak nie kończy jego wojennej tułaczki. Zostaje skierowany do oddziałów gen. Lucjana Żeligowskiego, a los ponownie kieruje go do Wilna. Brał udział w starciach w Puszczy Rudnickiej i uczestniczył w wyzwoleniu miasta. Za męstwo w czasie walk zostaje dwukrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych. W końcu, na początku 1921 roku zostaje zwolniony z wojska i wraca do Wilna, by zacząć układać swoje życie w czasach pokoju, w niepodległej Polsce.

1921 rok był końcem nieprzerwanej walki Witolda Pileckiego, w czasie której dołożył swoją cegiełkę do niepodległej Polski oraz obecności Wilna w jej granicach. Witold zdał w końcu egzamin maturalny, kontynuował działalność harcerską i rozwijał swoje zdolności wojskowe. Rok później podjął studia na Uniwersytecie im. Stefana Batorego, na Wydziale Sztuk Pięknych. Niestety nie dane mu było dokończyć nauki na WSP, po krótkim czasie rezygnuje, gdyż rodzinna sytuacja finansowa ulega pogorszeniu. Na zdrowiu podupada ojciec Witolda, rośnie zadłużenie rodzinnego majątku w Sukurczach. Pracuje jako sekretarz Związku Kółek Rolniczych Ziemi Wileńskiej, potem zostaje sekretarzem sędziego śledczego w wileńskim sądzie okręgowym. Podejmuje też korespondencyjne studia na Wydziale Rolniczym Uniwersytetu Poznańskiego, trwające do 1924 r.

W tym czasie prowadzi intensywne starania, by dworek w Sukurczach trafił znów w ręce rodziny. Był to szlachecki majątek, który należał do pradziadków Pileckiego - Marii i Adama. Po represjach, które spadały na rodzinę Pileckich majątek oddano w dzierżawę, był jednak zarządzany nieudolnie i ograbiany w czasie działań wojennych.

W 1926 roku w końcu dopiął swego, zaczynając zupełnie nowy etap w swoim życiu. Jak pisał w swoim życiorysie, „od dzieciństwa moją myślą przewodnią była praca na roli”.